

sygn. akt: **IC 793/14**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 08 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Lubinie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Marek Tęcza

Protokolant sekr. sądowy Justyna Łazińska

po rozpoznaniu na rozprawie 27 maja 2015 roku sprawy

z powództwa **A. K.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. K. kwotę 30.000, zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 18 października 2012 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.540,70 zł (dwa tysiące pięćset czterdzieści złotych i siedemdziesiąt groszy) tytułem stosunkowego rozdzielenia kosztów.

sygn. akt: **IC 793/14**

UZASADNIENIE

Powód A. K. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. w W. na swoją rzecz kwoty 45.000, zł z ustawowymi odsetkami od 16 października 2012 roku do dnia zapłaty, przy czym na dochodzoną kwotę składały się 35.000, zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc oraz 10.000, zł tytułem dopłaty do stosownego odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kc. Wniósł również o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2.400, zł oraz kwoty 17, zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że 28 października 1998 roku w L. na oznaczonym przejściu dla pieszych została potrącona, przez kierującego samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), żona powoda E. K.. Sprawca w chwili zdarzenia znajdował się pod wpływem alkoholu i zbiegł z miejsca zdarzenia. Powód podał także, że wskutek odniesionych w powyższym wypadku obrażeń E. K. zmarła tego samego dnia w szpitalu w L.. Uzasadniał również, że w chwili zdarzenia sprawca posiadał polisę OC u strony pozwanej w związku z czym pismem z 17 lipca 2012 roku zwrócił się do strony pozwanej z roszczeniami o odszkodowanie i zadośćuczynienia za śmierć żony, jednak pozwany ubezpieczyciel pismem z 01 października 2013 roku odmówił wypłaty zadośćuczynienia z uwagi na brak podstaw prawnych, natomiast pismem z 07 października 2013 roku przyznał na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 15.000, zł tytułem pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci żony. Powód w zakresie zadośćuczynienia podniósł, że w świetle jednolicie ukształtowanego i utrwalonego w judykaturze Sądu Najwyższego stanowiska, Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc, także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 03 sierpnia 2008 roku wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Argumentował także, że po tragicznej śmierci żony do dnia dzisiejszego odczuwa pustkę, uczucie bezradności, brak radości, żal, tęsknotę nie może pogodzić się z

faktem jej odejścia i przynajmniej raz w tygodniu odwiedza grób swojej żony. Uzasadniał poza tym, że wspólnie z żoną stanowili zgodne, szczęśliwe małżeństwo, zawsze się wzajemnie wspierali, pomagali w prowadzeniu gospodarstwa domowego, wyjeżdżali na wczasy, wycieczki, planowali wspólnie dożyć godnej starości, jednak nagła śmierć jego żony unicestwiła szczęśliwe życie rodzinne. Natomiast w zakresie dochodzonego odszkodowania wskazał, że śmierć żony spowodowała także znaczne pogorszenie jego sytuacji życiowej, poprzez zmniejszenie dochodu na jednego członka rodziny, utratę wsparcia i pomocy w rozmaitych sytuacjach życiowych, utratę szansy na pomoc w przyszłości, utratę realnej możliwości polepszenia warunków życia i realizacji planów życiowych. Argumentował nadto, że śmierć żony spowodowała niekorzystne zmiany w jego sytuacji materialnej, a także spadek jego aktywności życiowej i motywacji – bowiem podróżowanie i poznawanie nowych miejsc w samotności bez swojej towarzyszkę życia nie miały już dla niego żadnego sensu. Według powoda, przyznana przez stronę pozwaną kwota 15.000, zł tytułem stosowanego odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej po śmierci żony jest zaniżona.

Strona pozwana (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu swojego stanowiska podała, że spór odnośnie zadośćuczynienia dotyczy interpretacji przepisów stanowiących podstawę dochodzonego roszczenia. Według strony pozwanej, przepisy art. 448 kc w zw. z art. 24 kc nie mogą być podstawą zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby najbliższej. Argumentowała również, że instytucja zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej została przywrócona na grunt prawa polskiego w 2008 roku poprzez wprowadzenie do kodeksu cywilnego art. 446 § 4, gdyż wcześniej nie można było dochodzić takiego zadośćuczynienia na zasadach ogólnych. Strona pozwana powołała się na uzasadnienie projektu ustawy wprowadzającej do kodeksu cywilnego przepis art. 446 § 4, w którym była mowa o przywróceniu regulacji z art. 166 kodeksu zobowiązań, co było motywowane potrzebą ustanowienia nowych roszczeń w celu zwiększenia ochrony ofiar wypadków drogowych. Podniosła nadto, że skoro w kodeksie cywilnym nie znajdował się przepis odpowiadający treści art. 166 wcześniejszego kodeksu zobowiązań, to stanowiło to wyraz jasnej woli ówczesnego ustawodawcy, który w ogóle nie był zwolennikiem instytucji zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby najbliższej, co uległo zmianie dopiero po wejściu w życie w 2008 roku art. 446 § 4 kc. W ocenie strony pozwanej, skoro przepisy sprzed 2008 roku nie przewidywały zadośćuczynienia dla najbliższych osoby, która zmarła w wyniku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, to nie jest dopuszczalne zasądzenie go na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 23 kc i art. 24 kc. Z ostrożności procesowej strona pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonego świadczenia z tytułu zadośćuczynienia, uznając, że jego wysokość jest zawyżona i nieadekwatna do rozmiaru poniesionej przez powoda krzywdy. W zakresie roszczenia o odszkodowanie strona pozwana podniosła, że przyznane świadczenie z tego tytułu w kwocie 15.000, zł uwzględnia zmianę sytuacji życiowej powoda po śmierci żony, przy czym przy określeniu wysokości tego świadczenia istotna jest różnica między hipotetycznym stanem materialnym członka rodziny, gdyby osoba zmarła żyła a stanem, w jakim znalazł się wskutek śmierci osoby najbliższej. Argumentowała poza tym, że odszkodowanie z art. 446 § 3 kc obejmuje pogorszenie warunków materialnych, a nie wyłącznie cierpienia moralne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. K. 1963 roku zawarła związek małżeński z A. K.. Ze związku mieli dwóch synów, stanowili zgodne i szczęśliwe małżeństwo. Zawsze mogli na siebie liczyć, wspierali się i pomagali sobie w prowadzeniu gospodarstwa domowego. Lubili spędzać ze sobą czas, wyjeżdżali wspólnie na wakacje, wycieczki za miasto, w góry i nad morze. Posiadali działkę, którą lubili uprawiać, co sprawiało im wiele satysfakcji. Planowali razem dożyć wspólnej, spokojnej starości, wspierać się i wspólnie przezwyciężać mogące pojawić się w przyszłości trudności. Starszy syn po osiągnięciu pełnoletniości i podjęciu pracy wyprowadził się od rodziców, natomiast młodszy wciąż mieszkał u rodziców. W 1998 roku A. K. pracował, a po osiągnięciu wieku emerytalnego otrzymywał świadczenie emerytalne, natomiast E. K. poza otrzymywanym świadczeniem rentowym pracowała jeszcze na poczcie.

dowód: kopia 6 fotografii k. 33-38, zeznania świadka J. P. k. 78-79, zeznania świadka P. K. k. 79, przesłuchanie powoda A. K. e-protokół z 27 maja 2015 roku k. 114-115.

W dniu 28 października 1998 roku o godz. 17.50 na przejściu dla pieszych E. K. została potrącona przez prowadzącego samochód V. (...) pod wpływem alkoholu Z. W., który oddalił się z miejsca zdarzenia. W wyniku doznanych obrażeń ciała w powyższym wypadku E. K. zmarła tego samego dnia w szpitalu w L.. Sprawca zdarzenia w dniu 28 października 1998 roku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W..

dowód: odpis notatki urzędowej z 28 października 1998 roku k. 18–19, odpis postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z 16 grudnia 1998 roku k. 20–23, odpis postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z 17 grudnia 1999 roku.

W chwili śmierci swojej żony A. K. miał 65 lat, nagła śmierć żony była dla niego traumatycznym przeżyciem i silnym wstrząsem. Poczucie pustki, ból, osamotnienia i żalu spowodowało, że powód długo nie mógł poradzić sobie z zaistniałą sytuacją. W okresie roku po śmierci E. K. wymagał pomocy w bieżących pracach domowych, pomagały mu w tym siostra zmarłej żony i jej córka. Do w miarę normalnego funkcjonowania powrócił dopiero po roku od zdarzenia. Śmierć żony była dla niego niepowetowaną stratą, A. K. utracił osobę, która była dla niego oparciem. Wycofał się z dotychczasowej aktywności życiowej, zrezygnował z prowadzenia działki, podróżowanie bez żony straciło dla niego sens. Do chwili obecnej nie może pogodzić się ze śmiercią swojej żony, tęskni za nią i przynajmniej raz w tygodniu odwiedza jej grób. Przez cały czas od śmierci żony zamieszkuje wspólnie z młodszym synem, który pracuje zarobkowo.

dowód: kopia 6 fotografii k. 33–38, zeznania świadka J. P. k. 78–79, zeznania świadka P. K. k. 79, przesłuchanie powoda A. K. e-protokół z 27 maja 2015 roku k. 114–115.

Śmierć żony wywarła wpływ na funkcjonowanie emocjonalne i poznawcze A. K., przyczyniła się do długotrwałego, ciężkiego stresu pourazowego przejawiającego się silnym niepokojem, zakłóceniami równowagi wewnętrznej, obsesyjnymi myślami o śmierci żony, lękami i koszmarami nocnymi. A. K. odczuwa i będzie odczuwał w przyszłości skutki śmierci żony, która miała i ma na niego negatywny wpływ ograniczający w sposób znaczący jego aktywność życiową. Strata żony zakłóciła jego konstruktywne mechanizmy przystosowawcze ukształtowane wspólnie z żoną, skutkowało i skutkuje obniżeniem samooceny, wzrostem utrzymujących się negatywnych emocji (tęsknota, żal, pustka, poczucie osamotnienia) w konsekwencji czego A. K. zamyka się w sobie i przyjmuje bierną postawę życiową. W jego aktualnej sytuacji życiowej nie jest możliwe odzyskanie przez niego pełnej sprawności psychicznej, gdyż jego umiejętności i zdolności zaradcze są ograniczone, żona pełniła wobec niego funkcję wspomagającą – motywującą, ukierunkowywała przez cały czas trwania małżeństwa jego aktywność. A. K. w wieku ponad 80-u lat nie potrafi samodzielnie w pełni racjonalnie ocenić sytuacji i podjąć adekwatnej aktywności, dlatego z wysokim prawdopodobieństwem pozostanie on bierny, zamknięty w sobie i wycofujący się z aktywności.

dowód: opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii k. 89–94.

Pełnomocnik A. K. w piśmie z 17 lipca 2012 roku zwrócił się do (...) S.A. w W. o wypłatę na rzecz A. K. odszkodowania i zadośćuczynienia w łącznej kwocie 80.000, zł z tytułu znacznego pogorszenia jego sytuacji życiowej po śmierci żony E. K., na podstawie art. 446 § 3 kc oraz za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc. (...) S.A. w W. w piśmie z 01 października 2013 roku odmówił wypłaty zadośćuczynienia, argumentując, że w chwili śmierci E. K. w 1998 roku nie obowiązywał jeszcze art. 446 § 4 kc, zaś art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc nie mogą być podstawą roszczenia o zadośćuczynienie w przypadku śmierci osoby najbliższej. Natomiast w piśmie z 07 października 2013 roku przyznała, na podstawie art. 446 § 3 kc, na rzecz A. K. kwotę 15.000, zł tytułem pogorszenia się jego sytuacji życiowej po śmierci żony.

dowód: pismo do strony pozwanej z dnia 17 lipca 2012 roku k. 28–29, pismo strony pozwanej z 01 października 2013 roku k. 30–31, pismo strony pozwanej z 07 października 2013 roku k. 32.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie. W niniejszej sprawie powód wiązał swoje roszczenia z tytułu zadośćuczynienia i stosownego odszkodowania z faktem śmierci swojej żony E. K. wskutek zdarzenia komunikacyjnego z 28 października 1998 roku spowodowanego przez kierującego pojazdem objętym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej ze stroną pozwaną. Swoje roszczenie o zadośćuczynienie wywodził z naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej wskutek śmierci swojej żony w wypadku komunikacyjnym, a roszczenie o odszkodowanie ze znacznego pogorszenia jego sytuacji życiowej. Strona pozwana przyznała, że jako ubezpieczyciel w zakresie odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, co do zasady odpowiada za skutki powyższego zdarzenia, niemniej jednak zakwestionowała podstawę prawną dochodzonego przez powoda roszczenia z tytułu zadośćuczynienia, natomiast w zakresie roszczenia z tytułu stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 kc wypłaciła powodowi kwotę 15.000, zł, kwestionując zasadność przyznania wyższej kwoty z tego tytułu.

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej w przedmiotowej sprawie możliwe było dochodzenie przez powoda, w oparciu o przepisy art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc, zadośćuczynienia za naruszenie jego dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej w związku ze śmiercią żony w wypadku, która nastąpiła 28 października 1998 roku, a zatem przed wejściem w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny z 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 roku, Nr 116, poz. 731), która wprowadziła przepis art. 446 § 4 kc. Zdaniem strony pozwanej wprowadzenie tego przepisu uzasadnia twierdzenie, że powód nie może dochodzić zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej w sytuacji, gdy śmierć ta nastąpiła przed dniem wejścia tego przepisu w życie. Zdaniem Sądu jednak nie można zgodzić się z tym poglądem, bowiem z ugruntowanego już w tym zakresie stanowiska sądów powszechnych i Sądu Najwyższego wynika, że jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem wejścia w życie powyższego przepisu, czyli przed 03 sierpnia 2008 roku, to najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 14 stycznia 2010 roku, w sprawie IV CSK 307/09, Sąd Najwyższy w uchwale z 22 października 2010 roku, w sprawie III CZP 76/10, Sąd Najwyższy w wyroku z 11 maja 2011 roku, w sprawie I CSK 621/10, Sąd Najwyższy w wyroku z 25 maja 2011 roku, w sprawie II CSK 537/10, Sąd Najwyższy w uchwale z 13 lipca 2011 roku, w sprawie III CZP 32/11, Sąd Najwyższy w wyroku z 15 marca 2012 roku, w sprawie I CSK 314/11, Sąd Najwyższy w wyroku z 11 lipca 2012 roku, w sprawie II CSK 677/11, Sąd Najwyższy w wyroku z 26 lipca 2012 roku, w sprawie I PK 18/12, Sąd Najwyższy w uchwale z 07 listopada 2012 roku, w sprawie III CZP 67/12, Sąd Najwyższy w uchwale z 12 grudnia 2013 roku, w sprawie III CZP 74/13 oraz Sąd Najwyższy w postanowieniu z 27 czerwca 2014 roku, w sprawie III CZP 2/14). Ze wskazanych orzeczeń jasno wynika jednolity pogląd, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 roku, Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. Podkreślić należy, że dobra osobiste zostały skatalogowane w art. 23 kc, przy czym katalog ten ma charakter otwarty w związku z czym ochronie prawnej mogą podlegać dobra osobiste w tym przepisie niewymienione. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 14 stycznia 2010 roku, w sprawie IV CSK 307/09, wyraził pogląd, że „rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest wszakże nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 kc. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc”. W świetle powyższego ugruntowanego już stanowiska (co wprost stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 27 czerwca 2014 roku, w sprawie III CZP 2/14), które Sąd podziela, nie sposób uznać poglądu strony pozwanej, że roszczenie powoda nie znajduje oparcia w przepisach prawa, za uzasadniony i na tej podstawie oddalić powództwo.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że powód jako osoba dochodząca zadośćuczynienia za zerwanie więzi rodzinnej wskutek śmierci żony jest poszkodowanym w sposób bezpośredni, w związku z czym dochodzi naprawienia własnej krzywdy, doznanej przez naruszenie jego własnego dobra osobistego w postaci niespodziewanego i nagłego zerwania więzi rodzinnych z osobą najbliższą.

Okolicznością bezsporną w przedmiotowej sprawie był fakt, że 28 października 1998 roku na przejściu dla pieszych na ul. (...) zginęła E. K. żona powoda oraz to, że sprawca wypadku drogowego w dacie tego zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej, a do tego był pod wpływem alkoholu i oddalił się z miejsca zdarzenia. Strona pozwana nie kwestionowała odpowiedzialności za skutki zdarzenia z 28 października 1998 roku, podnosząc zarzut braku podstawy prawnej do dochodzenia przez powoda zadośćuczynienia i braku przesłanek do podwyższenia wypłaconego już odszkodowania. Zgodnie z art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Wobec powyższego strona pozwana ponosi, zdaniem Sądu, odpowiedzialność wobec powoda również w oparciu o przepisy art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę związaną z utratą bliskiej osoby i zerwaniem więzi rodzinnej.

Zadośćuczynienie jest szczególną formą naprawienia niemajątkowej szkody na osobie (krzywdy) stanowiącej rodzaj rekompensaty pieniężnej za doznane przez osobę pokrzywdzoną czynem niedozwolonym cierpienia fizyczne lub psychiczne i powinno ułatwić przezwycięzenie przez nią ujemnych przeżyć psychicznych. Pomimo tego, że przepisy prawa nie określają szczegółowo kryteriów jakimi należy kierować się przy ustalaniu wysokości należnego świadczenia z tytułu zadośćuczynienia, to jednak w dotychczasowym orzecnictwie Sądu Najwyższego, jak i doktrynie prawa zostały wypracowane pomocne wskazówki pozwalające na dokonanie odpowiednich ustaleń. Biorąc pod uwagę niewymierny charakter szkody niemajątkowej, zadośćuczynienie stanowi swoiste wynagrodzenie osobie poszkodowanej przeżytych cierpień psychicznych i fizycznych, przy czym wysokość takiego świadczenia powinna stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość jednakże nie nadmierną w stosunku do rozmiaru doznanej krzywdy (wyrok Sądu Najwyższego z 09 lutego 2000 roku, w sprawie III CKN 582/98). W przypadku wyrządzenia krzywdy wskutek naruszenia dóbr osobistych wysokość odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia powinna być ustalona przy uwzględnieniu rodzaju dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania, przez osobę, której dobro zostało naruszone, a także ujemnych przeżyć psychicznych takiej osoby. Istotne znaczenie ma również stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste oraz cel, które zamierzała osiągnąć podejmując działania wyrządzające krzywdę (wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 roku, w sprawie I CSK 159/05).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że śmierć E. K. w dniu 28 października 1998 roku spowodowała naruszenie dobra osobistego powoda w postaci prawa do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi rodzinnych. Sąd dokonał ustaleń rozmiaru krzywdy powoda w oparciu o zeznania świadków, przesłuchanie powoda oraz opinię biegłej sądowej z zakresu psychologii B. P.. Świadczenie to syn, który z racji zamieszkiwania z powodem posiada najszerzą wiedzę jeśli chodzi o skutki zdarzenia z 28 października 1998 roku dla A. K. i to z perspektywy wielu lat, podobnie jak sąsiadka J. P. wieloletnia sąsiadka i bliska znajoma małżeństwa K.. Sąd uznał zeznania świadków za wiarygodne, bowiem korespondowały ze sobą i stanowiły logiczną relację zawierającą opis wydarzeń związanych ze śmiercią żony powoda i jej skutków dla A. K.. Natomiast opinia biegłej z zakresu psychologii nie była kwestionowana przez żadną ze stron i należy przyznać jej pełen walor wiarygodności, bowiem była jasna, logiczna i rzeczowo przez biegłą uzasadniona. Wskazać należy, że z istoty celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy, jak w tym przypadku, wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest konieczny. W takim przypadku Sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeśli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym.

Z relacji świadków J. P. i P. K. oraz z przesłuchania powoda, wynika że stanowił on z żoną E. K. długoletnie, zgodne i szczęśliwe małżeństwo. Powód niezwykle ciężko przeżył śmierć swojej żony. W jednej chwili jego dotychczasowe życie uległo całkowitej destabilizacji. Za życia swojej żony zawsze mógł liczyć na jej wsparcie i pomoc, wspólnie

uwielbiali spędzać ze sobą wolne chwile, razem wyjeżdżać na wycieczki, na wakacje, mieli wspólne zainteresowania, uprawiali działkę, co sprawiało im wiele satysfakcji. Co więcej planowali wspólną starość i liczyli na wzajemną pomoc w przyszłości w przewyżnianiu pojawiających się trudności. Zamierzali cieszyć się każdą spędzaną wspólnie chwilą. Bez wątplenia niespodziewana śmierć żony była dla niego tragicznym i traumatycznym wydarzeniem, spowodowała głęboki ból i cierpienie, poczucie starty, pustki i bezsens życia. Powód nie mógł pogodzić się ze śmiercią żony, z którą planował dalszą wspólną przyszłość. Bezradność wobec sytuacji przejawiała się choćby w tym, że w okresie bezpośrednio po śmierci E. K. w zajmowaniu się domem pomagała powodowi i jego synowi siostra zmarłej i jej córka. Dopiero po około roku po śmierci żony powód był w stanie zająć się samodzielnie mieszkaniem i sobą. Z opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii wynika natomiast, że powód w związku ze śmiercią żony doznał długotrwałego, ciężkiego stresu pourazowego, a skutki śmierci żony miały i mają na niego negatywny wpływ ograniczający w sposób znaczący jego aktywność życiową. Pozwany do chwili obecnej tęskni za żoną, a poczucie osamotnienia i żalu sprawia, że zamyka się w sobie, przyjmuje bierną postawę życiową. Wciąż nie może pogodzić się z tragiczną śmiercią żony, odwiedzając przynajmniej raz w tygodniu jej grób.

Biorąc to wszystko pod uwagę Sąd, na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 kc, uznał że kwota 30.000, zł jest adekwatna i będzie przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, a ponadto utrzymana jest w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 04 lutego 2008 roku w sprawie III KK 349/07). Kwota ta przewyższa siedmiokrotność przeciętnego wynagrodzenia, które według danych Głównego Urzędu Statystycznego w IV kwartale 2014 roku wyniosło 3.942,67 zł (Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 10 lutego 2015 roku w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w czwartym kwartale 2014 roku – Monitor Polski z 2015 roku, poz. 181), co uzasadnia stwierdzenie, że jest to kwota ekonomicznie odczuwalna dla powoda, a w konsekwencji daje podstawę do oddalenia powództwa w pozostałym zakresie 5.000, zł.

Odnosnie odszkodowania dochodzonego w oparciu o przepis art. 446 § 3 kc, to należy wskazać, że strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność i na etapie postępowania likwidacyjnego wypłaciła powodowi kwotę 15.000, zł (k. 32).

Stosownie do treści art. 446 § 3 kc, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Przesłanką roszczenia z tego przepisu jest przynależność do najbliższej rodziny zmarłego oraz znaczne pogorszenie sytuacji życiowej osoby najbliższej wskutek śmierci. Pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby najbliższej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie przepisu art. 446 § 3 kc. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia. Pogorszenie się sytuacji życiowej musi być obiektywnym i przyczynowo uzasadnionym wynikiem śmierci osoby najbliższej, a nie wynikać tylko z subiektywnych reakcji i ich życiowych konsekwencji. Z zeznań świadków i przesłuchania powoda wynika tylko, że żona powoda uzyskiwała świadczenie rentowe i pracowała jeszcze na poczcie, a później otrzymywała świadczenie emerytalne. Z zeznań świadków wynika, że za życia E. K. sytuacja materialna rodziny była przeciętna, a po jej śmierci nie uległa znaczącym zmianom. Jak stwierdził świadek P. K. jego mama miała niższą emeryturę od ojca i po jej śmierci musieli ograniczyć wydatki, jednak nigdy nie musieli korzystać z pożyczek czy kredytów albo pomocy materialnej znajomych czy rodziny. Potwierdziła to również świadek J. P., która przyznała, że sytuacja materialna sąsiadów pogorszyła się, ale nie było to radykalne pogorszenie i nie zwracali się do niej o pożyczki. Znaczny upływ czasu od śmierci E. K. wskazuje, że sytuacja materialna powoda pozostała w zasadzie nie pogorszona i nie można mówić tu o radykalnym jej pogorszeniu. Ponadto mając na uwadze że E. K. otrzymywała świadczenie emerytalne w kwocie niższej niż powód, a przed śmiercią jej aktywność ograniczała się do zajmowania się domem i działką, to brak jest przesłanek do uznania, że gdyby żyła doszłoby z kolei do realnego polepszenia warunków życiowych jej i powoda. Obaj synowie byli już dorośli i aktywni zawodowo, a E. i A. K. byli w wieku emerytalnym. Tym samym Sąd uznał, że wobec braku świadczenia emerytalnego zmarłej w budżecie domowym doszło do pewnego pogorszenia sytuacji życiowej powoda, to jednak wypłacona przez stronę pozwaną kwota 15.000, zł w pełni ją rekompensuje i domaganie się wyższej kwoty jest

nieuzasadnione i dlatego powództwo w zakresie zasądzenia odszkodowania w oparciu o przepis art. 446 § 3 kc należało oddalić.

Odnośnie odsetek Sąd orzekł w oparciu o przepisy art. 481 § 1 i § 2 kc w związku z art. 817 § 1 kc i art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zasądzając je jednak od dnia 18 października 2012 roku, a nie od 16 października 2012 roku jak powód domagał się w pozwie. Powód wskazał na termin liczenia odsetek jako 90 dni od otrzymania przez stronę pozwaną szkody, a z akt szkody wynika, że żądanie zapłaty strona pozwana otrzymała 19 lipca 2012 roku, więc termin 90 dni upłynął 17 października 2012 roku i od następnego dnia zasądzono odsetki oddalając żądanie co do odsetek od 16 października 2012 roku. W tym terminie, zdaniem Sądu, strona pozwana jako profesjonalista, winna dokonać, w oparciu o zebrane dane i doświadczenie w podobnych sprawach, prawidłowej oceny żądania powoda i przyznać mu świadczenie w terminie przewidzianym w powołanych wyżej przepisach

Rozstrzygnięcie Sądu w przedmiocie kosztów procesu zapadło na podstawie art. 100 kpc., na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. W niniejszej sprawie zaszyły okoliczności uzasadniające dokonanie stosunkowego rozdzielenia kosztów procesowych stron. Roszczenie powoda zostało uwzględnione w stosunku do zgłoszonego żądania w 66,6 %, natomiast strona pozwana utrzymała się ze swoimi żądaniami w 33,4 %. Niezbędne koszty procesu powoda wyniosły łącznie 5.027, zł, na które składały się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 2.250, zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400, zł, opłata skarbową od złożenia pełnomocnictwa w kwocie 17, zł oraz koszty opinii biegłego sądowego w kwocie 360, zł. Koszty strony pozwanej wyniosły łącznie 2.417, zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od złożenia pełnomocnictwa. Łącznie koszty postępowania wyniosły 7.444, zł a powód powinien pokryć ich 33,4 % czyli 2.486,30 zł. Ponieważ uiścił kwotę 5.027, zł to powinien otrzymać tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 2.540,70 zł (5.027, zł – 2.486,30 zł), o czym orzeczono w punkcie III wyroku.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.